

Sygn. akt I ACa 35/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **we W.**

przeciwko **R. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 24 października 2018 r. sygn. akt I C 604/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1000 złotych tytułem zwrotu części kosztów instancji apelacyjnej, nie obciążając pozwanego tymi kosztami w pozostałym zakresie.

(...)

UZASADNIENIE

Powód - (...) we W. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych R. W. i L. W. kwoty 271.166,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że pozwani w dniu 28 października 2010 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. umowę nr (...), na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 179.058,80 zł. Zabezpieczenie spłaty zobowiązania stanowiła hipoteka zwykła i kaucyjna na nieruchomości, objętej księgą wieczystą Kw Nr (...). Brak spłaty zobowiązania skutkował

wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego. Powód na podstawie umowy przelewu z dnia 16 grudnia 2015r. nabył przedmiotową wierzytelność. Na dochodzoną pozwem należność składa się:

a) kwota 176.096,19 zł z tytułu pozostałego do spłaty kapitału kredytu;

b) kwota 95.070,17 zł tytułem skapitalizowanych odsetek, w tym:

- 74.230,63 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych przez wierzyciela pierwotnego do dnia zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności;

- 20.839,54 zł tytułem odsetek karnych naliczonych przez stronę powodową po dniu zawarcia umowy sprzedaży wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 września 2017 r. wydanym przez Sąd Okręgowy w Olsztynie nakazano pozwanym, aby zapłacili powodowi żadaną kwotę wraz z kosztami procesu.

Od powyższego nakazu pozwani R. W. i L. W. wnieśli sprzeciw, zaskarżając nakaz w całości. Domagali się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podnieśli zarzut przedawnienia roszczeń wynikających z umowy kredytu z dnia 28 października 2010 r. Przyznali, że bank wypowiedział im w dniu 31 sierpnia 2012 r. umowę ze skutkiem na dzień 9 października 2012 r. Dochodzone roszczenie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawniło się z upływem trzech lat od daty jego wymagalności, czyli 9 października 2015 r. Wydany na rzecz poprzednika prawnego bankowy tytuł egzekucyjny, a następnie nadanie mu klauzuli wykonalności i prowadzenie na jego podstawie egzekucji nie może mieć wpływu na upływ terminu przedawnienia roszczenia. Jednocześnie pozwani wskazali, że zapłacili na rzecz poprzednika prawnego powoda kwotę w łącznej wysokości 47.572,44 zł. Ostatnie wpłaty datowane na 30 lipca 2014r. zostały przekazane Bankowi przez komornika. Dochodzona przez powoda kwota znacznie przekracza wysokość zaciągniętego zobowiązania. Pozwani podnieśli też zarzut zbyt wysokich kosztów kredytu i odsetek. W ich ocenie powód nie wykazał, aby skutecznie nabył wierzytelność z tytułu umowy kredytu, albowiem nie dołączył wyciągu z wykazu wierzytelności. Pozwani zgłosili też zarzut nadużycia prawa podmiotowego ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W odpowiedzi na sprzeciw powód w piśmie z dnia 3 listopada 2017 r. uznając zarzut przedawnienia za zasadny wskazał, że winna zostać zasądzona na jego rzecz kwota mieszcząca się w kwotach ustanowionych hipotek: umownej zwykłej (do 179.058,80 zł) oraz kaucyjnej (do 89.530 zł) z jednoczesnym ograniczeniem odpowiedzialności pozwanych do obciążonej nieruchomości. Powód sprecyzował żądanie w zakresie odsetek podając, że kwota 95.070,17 zł tytułem skapitalizowanych odsetek obejmuje:

1) 74.230,63 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych przez wierzyciela pierwotnego, w tym:

- 19.784,12 zł za okres od dnia 24 kwietnia 2012 r. do dnia 04 lutego 2013 r. w wysokości 20 % w stosunku rocznym,

- 54.446,51 zł za okres od dnia 05 lutego 2013 r. do dnia 16 grudnia 2015 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym

2) 20.839,54 zł tytułem odsetek ustawowymi za opóźnienie naliczonych przez stronę powodową od dnia 16 grudnia 2015 r. do dnia 23 sierpnia 2017 r.

Ponadto powód cofnął pozew co do kwoty odsetek w wysokości 2.577,56 zł.

W toku procesu pozwana L. W. zmarła.

Powód na rozprawie w dniu 26 września 2018 r. doprecyzował ostatecznie, że zobowiązanie pozwanego R. W. w zakresie kapitału wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wynosi łącznie 151.138,33 zł.

Wyrokiem z dnia 24 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w punkcie I zasądził od pozwanego R. W. na rzecz powoda Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. kwotę 232.476,39 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem pozwanemu prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do udziału wynoszącego 1/2 części we własności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny, położony w O., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości wynoszącym (...) części, objętym księgą wieczystą Kw Nr (...) – do wysokości wierzytelności zabezpieczonych na rzecz powoda wpisem hipoteki umownej zwykłej i wpisem hipoteki kaucyjnej, w punkcie II umorzył postępowanie o zapłatę kwoty 2.577,56 zł, w punkcie III oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie IV zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 17.048,15 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: Pozwani R. W. i L. W. w dniu 28 października 2010 r. zawarli z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...), na podstawie której bank udzielił im kredytu w kwocie 179.058,80 zł na okres 216 miesięcy. Prowizja za udzielenie kredytu wyniosła 3.233,06 zł. Zgodnie z § 4 umowy zabezpieczeniem spłaty kredytu jest hipoteka zwykła na nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony w O. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą Kw Nr (...) w kwocie 179.058,80 zł oraz hipoteką kaucyjną na ww. nieruchomości do kwoty 89.530 zł.

W przypadku opóźnień w spłacie kredytu Bank zastrzegł oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (§ 32 ust. 2 umowy).

Pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. Bank (...) złożył oświadczenie, w którym wskazał, że z uwagi na nieterminową spłatę kredytu wypowiedzenie umowy z dnia 28 października 2010 r. nastąpi po upływie 30-dniowego okresu, po bezskutecznym upływie terminu do uregulowania zaległej należności w kwocie łącznej 8.517,06 zł, wówczas też zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności kwota kredytu. Jednocześnie powód wezwał wymienionych do bezzwłocznej spłaty bieżącego zadłużenia w wysokości 2.052,67 tytułem kapitału, 674,28 zł odsetek skapitalizowanych, 5.691,47 zł odsetek oraz 98,64 zł odsetek za nieterminową spłatę.

W dniu 5 lutego 2013 r. Bank (...) wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w treści którego wskazał, że R. W. i L. W. posiadają wymagalne zadłużenie, na które składa się kwota 176.096,19 zł z tytułu należności głównej, 674,28 zł skapitalizowanych odsetek, 19.784,12 zł odsetek za okres od 24 kwietnia 2012 r. do 4 lutego 2013 r. oraz koszty w wysokości 60 zł.

Referendarz Sądu Rejonowego w Olsztynie postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r. nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) klauzulę wykonalności na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. z jednoczesnym ograniczeniem egzekucji do kwoty 268.588,20 zł, sygn. X Co 544/13.

W dniu 30 lipca 2014 r. Komornik przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie, który prowadził postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanym na podstawie w/w tytułu wykonawczego wyegzekwował kwotę 21.117,04 zł i przekazał ją wierzycielowi – Bankowi (...) S.A.

Postępowanie egzekucyjne toczące się z wniosku Banku (...) zostało umorzone postanowieniem komornika z dnia 25 lutego 2016 r.

W dniu 16 grudnia 2015 r. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności, a w dniu 18 stycznia 2016 r. Aneks nr (...) do umowy. Na podstawie powyższej umowy powód nabył wierzytelność przysługującą Bankowi wobec R. W. i L. W. z tytułu umowy nr (...) z dnia 28 października 2010 r.

Zadłużenie pozwanego R. W. z tytułu niespłaconego kapitału opiewało na kwotę 150.464,05 zł, z tytułu odsetek za opóźnienie łącznie na kwotę 82.012,34 zł.

Stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz w oparciu o zeznania pozwanego R. W.. Ponadto Sąd uwzględnił opinie – główną oraz uzupełniające – biegłej M. M..

Przystępując do prawnej oceny sprawy, Sąd pierwszej instancji zauważył, że poza sporem pozostawała okoliczność, że poprzednik prawny powoda, tj. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: (...) Bank (...) S.A.) oraz R. W. i L. W. w dniu 28 października 2010r. zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...). Rozstrzygnięcia wymagało natomiast zagadnienie, czy doszło do skutecznego przelewu wierzytelności przysługującej pierwotnie (...) Bank (...) S.A na rzecz Prokury, a w przypadku uzyskania pozytywnej odpowiedzi, czy strona powodowa w prawidłowy sposób wyliczyła wartość przysługującego jej roszczenia. Ocenic należało też nadto skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia i nieważności umowy kredytu z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego.

Przy tak zakreślonych kwestiach spornych, Sąd pierwszej instancji odwołał się do art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. (...) S.A. zawarł w dniu 16 grudnia 2015 r. z powodem umowę przelewu oraz aneks do umowy, na podstawie których (...) nabyła wierzytelność z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...), łączącej Bank ze stroną pozwaną. Dokumenty dołączone przez stronę powodową nie powodują – wbrew odmiennej argumentacji pozwanego – zastrzeżeń co do tego, że doszło do skutecznej cesji wierzytelności. Sąd zauważył, że w § 4 ust. 3 umowy cesji zastrzeżono, że w najpóźniej do 30 dnia po dniu przeniesienia zostanie zawarty aneks aktualizujący stan zbytych wierzytelności. Pod pozycją nr 616765 Załącznika nr 1 do Aneksu wskazano zaś dokładne dane dotyczące łączącej pozwanego R. W. z Bankiem umowy z dnia 28 października 2010 r., w tym kwotę wierzytelności (251.119,67 zł), kapitał do spłaty (176.096,19 zł), odsetki skapitalizowane (674,28 zł), wartość odsetek (74.230,63 zł), a także inne koszty (118,57 zł). Przytoczone w Aneksie informacje, jak też treść umowy, pozwoliły Sądowi na przyjęcie, że w zakres uprawnień pierwotnie przysługujących (...) Bank (...) S.A w stosunku do wierzytelności istniejącej wobec pozwanego R. W. oraz jego żony z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...), przeszła na stronę powodową. W piśmie z dnia 15 lutego 2016 r. złożonym w sprawie Km 637/13 (...) Bank (...) S.A. potwierdziła, że zbyła przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy, po przytoczeniu przepisów art. 117 § 2 k.c., art. 118 k.c. i 120 k.c. wskazał, że Bank wypowiedział R. W. umowę kredytu hipotecznego pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 9 października 2012 r. Na skutek zawarcia w toku postępowania egzekucyjnego Km 637/13 - w dniu 16 grudnia 2015 r. - umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności, prawo stwierdzone w bankowym tytule egzekucyjnym na rzecz (...) Banku (...) S.A. wygasło, wskutek przejścia na powoda. Skutki, jakie wiązały się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego odnosiły się jedynie do występujących w tym postępowaniu podmiotów (tj. Banku i pozwanego oraz jego żony) i tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona. Zatem bieg 3-letniego terminu przedawnienia zakończył się przed wniesieniem pozwu przez powoda, tj. w dniu 9 października 2015 r.

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji zgodził się z zapatrywaniem strony powodowej, że z uwagi na okoliczność zabezpieczenia spłaty kredytu hipotekami: kaucyjną do kwoty 89.530 zł oraz umowną zwykłą w kwocie 179.058,80 zł na nieruchomości stanowiącej współwłasność pozwanego w postaci lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), objętego księgą wieczystą Kw Nr (...) – ma zastosowanie art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (w skrócie: u.k.w.h.) Zgodnie z nim upływ terminu przedawnienia nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia. W zdaniu drugim ogranicza jednak dokonany wyłom w działaniu instytucji przedawnienia wskazując, że przepisu tego nie stosuje się do roszczenia o odsetki - w brzmieniu obowiązującym do 19 lutego 2011 r., a po nowelizacji - do roszczenia o świadczenia uboczne. Stosownie do art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 131, poz. 1075) do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu nadanym tą ustawą. Stosownie natomiast do ustępu 2 - do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy,

o której mowa w art. 1 w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

W wypadku hipoteki kaucyjnej co do zasady zastosowanie znajduje znowelizowania ustawa o księgach wieczystych i hipotece, chyba że konstrukcyjnie związana jest z hipoteką zwykłą, którą uzupełnia, by umożliwić zabezpieczenie tych należności, których hipoteka zwykła nie obejmowała.

Biorąc pod uwagę, że wierzytelność z tytułu spłaty kredytu hipotecznego została zabezpieczona hipoteką zwykłą oraz hipoteką kaucyjną, Sąd doszedł do wniosku, że powództwo powinno zostać rozpoznane w oparciu o przepisy ustawy o księgach wieczystych i hipotece w ich brzmieniu sprzed nowelizacji. Wedle art. 10 ust. 2 zd. 2 ustawy nowelizującej, do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej (tak jak w niniejszym przypadku), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r. Konkluzja ta odnosi się w szczególności do obecnie uchylonego art. 104 u.k.w.h. (obowiązującego w dniu ustanowienia hipoteki kaucyjnej), który stanowi, iż hipoteka kaucyjna zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki.

Wskazany przepis znajdzie zatem zastosowanie również w sytuacji, gdy skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką. Ograniczenie wynikające z art. 77 zd. 2 u.k.w.h. nie dotyczy bowiem hipoteki kaucyjnej, a co za tym idzie - możliwość zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej obejmuje też odsetki. Jak długo natomiast hipoteka kaucyjna figuruje w księdze wieczystej, wierzyciel może liczyć na zaspokojenie odsetek z nieruchomości

Z tego też powodu Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko powoda, iż zarzucane przedawnienie zabezpieczonej wierzytelności nie miało znaczenia dla uprawnień wierzyciela jest uzasadnione w zakresie zarówno niespłaconego kapitału, jak też w odniesieniu do świadczeń odsetkowych.

Odnosząc się natomiast do kwestii ustalenia kwoty kapitału Sąd Okręgowy oparł się na opiniach – głównej oraz uzupełniających – biegłej z zakresu bankowości M. M., która jasno, logicznie i wypowiedziała się na ten temat, zaś przedstawione przez nią wnioski nie zostały skutecznie zakwestionowane ostatecznie przez żadną ze stron. Podkreślił, że biegła odpowiedziała na wszelkie zastrzeżenia strony pozwanej, co w ocenie Sądu, czyni jej wywody pełnymi i mogącymi stanowić podstawę rzetelnych ustaleń w sprawie. Dlatego Sąd Okręgowy pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Rozliczenie kredytu pozwanego nastąpiło przy uwzględnieniu żądanej pierwotnie w pozwie kwoty niespłaconego kapitału, tj. 176.096,19 zł, od której odliczono koszty związane z udzieleniem kredytu w wysokości 4.010,92 zł, pobrane niezależnie koszty - 161,67 zł, nadpłacone odsetki w kwocie 342,51 zł oraz dokonaną m. in. przez pozwanego w dniu 30 lipca 2014 r. wpłatę 21.117,04 zł, co dało kwotę 150.464,05 zł.

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, jakby prowizja określona w umowie w kwocie 3.223,06 zł była zawyżona. Wskazał, że prowizja ma charakter wynagrodzenia za dokonanie konkretnej czynności, czyli przygotowanie i zawarcie samej umowy. Sąd uznał, że wszelkie czynności związane z udzieleniem i obsługą kredytu, a więc przygotowaniem umowy ze zmiennymi w postaci danych personalnych, wysokości kredytu, oprocentowania, okresu kredytowania, zabezpieczenia, uzasadniały pobranie wynagrodzenia w postaci prowizji w ww. wysokości. Stwierdził dalej, że powód nie wykazał zasadności pobrania kosztów związanych z udzieleniem kredytu w wysokości 4.010,92 zł, czy też obsługi kredytu. Dlatego brak było podstaw do obciążenia pozwanego powyższymi kosztami. Powód na rozprawie w dniu 26 września 2018 r. i 17 października 2018 r. wprost zaakceptował sposób, jak też wysokość, dokonanych przez biegłego we wskazanym zakresie wyliczeń, przyznając w oparciu o nie, iż zobowiązanie pozwanego z tytułu kapitału wynosi tyle, ile wymieniona wyliczyła w opinii uzupełniającej. Sąd podkreślił, że biegła dokonała analizy sposobu zaliczenia wszystkich wpłat kredytobiorców i ustaliła, że prawidłowo zostały zaliczone wpłaty strony pozwanej w okresie od dnia 15 grudnia 2010 r. do 15 marca 2012 r. na odsetki karne z uwagi na opłacenie rat po

terminie płatności. W aktach sprawy nie było informacji w jaki sposób powód wyliczył odsetki za okres od 24 kwietnia 2012 do 04 lutego 2013 r. (w b.t.e. Bank wyliczył odsetki na kwotę 19.784,12 zł), dlatego biegła nie zweryfikowała prawidłowości wysokości żądanej przez powoda z tego tytułu kwoty. Jednakże istniała możliwość wyliczenia odsetek od dnia wypowiedzenia umowy, znana była wówczas kwota kapitału (przyjęto datę 09 października 2012 r. wskazaną przez stronę pozwanego jako datę skutecznego wypowiedzenia umowy, a data nie została zakwestionowana przez powoda) i dlatego biegła wykonała wyliczenia odsetek od daty 10 października 2012 r. od kwoty kapitału (vide: k. 287, k. 310). Z uwagi na to, że biegła wyliczyła zobowiązanie z tytułu odsetek w wysokości odsetek maksymalnych i ustawowych za opóźnienie, Sąd dokonał własnych obliczeń, albowiem związany jest żądaniem pozwu.

Żądanie powoda w tym zakresie było sprecyzowane w piśmie dnia 03 listopada 2017 r. Odnośnie żądania odsetek:

- za okres od dnia 24 kwietnia 2012 r. do dnia 04 lutego 2013 r. w wysokości 20 % w stosunku rocznym, Sąd wyliczył należne odsetki od kwoty kapitału (150.464,05 zł) za okres od 10 października 2012 r. do dnia 04 lutego 2013 i uzyskał kwotę 9.728,63 zł

- za okres od dnia 05 lutego 2013 r. do dnia 16 grudnia 2015 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od kwoty kapitału 150.464,05 zł przyjęto kwotę 54.446,51 zł zgodnie z żądaniem (wg. wyliczeń na podstawie kalkulatora odsetek maksymalnych uzyskano kwotę 61.154,36 zł, która przekraczała wysokość żądania w tym zakresie),

- za okres od dnia 17 grudnia 2015 r. do dnia 23 sierpnia 2017 r. naliczono odsetki ustawowe za opóźnienie (zgodnie z żądaniem powoda, albowiem są one niższe niż umowne odsetki za opóźnienie określone w umowie) i uzyskano kwotę 17.837,20 zł (Sąd Okręgowy nie naliczył odsetek ustawowych za 16 grudnia 2015 r., albowiem umowne odsetki za opóźnienie były już naliczone za ten dzień).

Łącznie należność pozwanego wyniosła 232.476,39 zł [w tym kapitał: 150.464,05 zł, odsetki łącznie 82.012,34 zł (9.728,63 zł + 54.446,51 zł + 17.837,20 zł)]. Sąd nie uwzględnił odsetek wyliczonych przez biegłą w kwocie 674,28 zł za zawieszenie spłaty raty z terminem 15.01.2012 r., albowiem nie były objęte żądaniem pozwu (powód datę początkową wyliczenia odsetek wskazał 05.02.2013 r.).

Sąd pierwszej instancji zauważył, że strona pozwana zawarła umowę kredytu z Bankiem, w której zastrzeżono, oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP (§ 32 ust 2 umowy). Zatem powód był uprawniony do żądania umownych odsetek za opóźnienie.

Końcowo, Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego. Powoływanie się przez R. W. na podejmowanie przez (...) Bank S.A. nieuczciwych praktyk wobec niego – w świetle okoliczności, iż G. (...) Bank nie występował w charakterze strony, ani poprzednika prawnego powoda – Sąd ocenił jako chybione. Stwierdził też, że wywodów pozwanego nie uzasadnia jego trudna sytuacja osobista.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanego R. W. na rzecz powoda kwotę 232.476,39 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. od dnia 6 września 2017 r., tj. daty faktycznej wniesienia pozwu do dnia zapłaty z jednoczesnym zastrzeżeniem pozwanemu prawa do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności do udziału wynoszącego 1/2 części we własności nieruchomości, stanowiącej lokal mieszkalny, położony w O., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie, prowadzi księgę wieczystą Kw Nr (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości wynoszącym (...) części, objętym księgą wieczystą Kw Nr (...) – do wysokości wierzytelności zabezpieczonych na rzecz powoda wpisem hipoteki umownej zwykłej i wpisem hipoteki kaucyjnej.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt I i III wyroku uznając, że powództwo ponad wskazaną kwotę – jako nieudowodnione – należało oddać. W punkcie II orzekł na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzekł w pkt IV wyroku po myśli art. 102 k.p.c. Mając na uwadze ciężką sytuację życiową i materialną pozwanego, Sąd obciążył pozwanego częścią kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej przez Sąd I instancji ocenie opinii biegłej sądowej i wyciągnięcia z nich błędnych wniosków co do wysokości zobowiązania pozwanego w zakresie kapitału i odsetek, podczas gdy wydane przez biegłą sądową opinie zawierały wewnętrzne sprzeczności, które nie dawały podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego w zakresie wskazanym przez Sąd I instancji,
- 2) naruszenie art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. polegające na dopuszczeniu przez Sąd spóźnionego wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy wniosek powoda winien być pominięty,
- 3) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227, 232 k.p.c. polegające na bezzasadnym oddaleniu i pominięciu wniosków pozwanego o pominięcie opinii z dnia 4.10.2018r. i o wydanie kolejnej opinii uzupełniającej, pomimo wykazania istniejących sprzeczności pomiędzy opinią biegłej z dnia 28.08.2018 r., a opinią z dnia 04.10.2018 r.,
- 4) naruszenie procedury cywilnej, polegające na sanowaniu przez Sąd nie wywiązania się przez powoda z nałożonego na niego zobowiązania z dnia 21.03.2018r., polegające na niewniesieniu we wskazanym terminie zaliczki na poczet opinii biegłego i nie wyciągnięciu przez Sąd wobec powoda rygoru pominięcia dowodu z opinii biegłego, bądź pod rygorem rozliczenia należności z rozliczeniem spłaty na kapitał.
- 5) naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie zasądzając od pozwanego kwotę 232.476,39 zł, podczas gdy powód na rozprawie w dniu 26.09.2018r. „doprecyzował ostatecznie, że zobowiązanie pozwanego R. W. w zakresie kapitału wraz ze skapitalizowanymi odsetkami wynosi łącznie 151.138,33 zł. /k. 301/" (z uwagi na nieweryfikowalność odsetek).

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i o oddalenie powództwa w całości wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o rozłożenie zasądzonej kwoty na 120 rat, płatnych co miesiąc do ostatniego dnia danego miesiąca w wysokości 1259,48 zł - w przypadku zasądzenia od pozwanego kwoty 151.138,33 zł. tj. wg ostatecznego stanowiska powoda z dnia 26.09.2018r. lub o rozłożenie zasądzonej kwoty na proporcjonalnie większą ilość rat w przypadku zasądzenia od pozwanego innej kwoty. Jako kolejny wniosek ewentualny apelujący zgłosił żądanie uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżony wyrok został wydany w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne i należyłą prawną ocenę sprawy. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu okręgowego w całości.

Apelacja pozwanego nie kwestionuje prawidłowości wyводу Sądu pierwszej instancji w zakresie przepisów prawa materialnego, które w tej sprawie należało zastosować, a koncentruje się na kwestiach dotyczących możliwości i sposobu obliczenia zadłużenia oraz na innych zagadnieniach procesowych. Wobec tego, wypada tylko zaznaczyć, iż trafnie Sąd Okręgowy wywiódł, że w tej sprawie mają przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), tj. do dnia 20 lutego 2011 r. Zgodnie z art. 10 ust. 1 tej ustawy - do hipotek kaucyjnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, z zastrzeżeniem ust. 2, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z wyjątkiem przepisów o rozporządzaniu opróżnionym miejscem hipotecznym. Stosownie zaś do ustępu 2 - do hipotek zwykłych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1 w dotychczasowym brzmieniu, z wyjątkiem art. 76 ust. 1 i 4 tej ustawy, które stosuje się w

brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. To samo dotyczy hipotek kaucyjnych zabezpieczających roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną, lecz nieobjętych z mocy ustawy hipoteką zwykłą, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Z art. 10 ust. 2 zd. 2 tej ustawy wynika zatem, że do hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej roszczenia związane z wierzytelnością hipoteczną powstałej przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej (tak jak w tym przypadku), zastosowanie znajdują przepisy w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. obowiązujące do dnia 20 lutego 2011 r.

Z art. 65 ust. 1 u.k.h.w., a także z art. 75 tej ustawy wynika, że podstawowym uprawnieniem wierzyciela z tytułu hipoteki jest prawo dochodzenia zaspokojenia z obciążonej nieruchomości, a podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury powództwo wierzyciela hipotecznego przeciwko właścicielowi obciążonej nieruchomości jest powództwem o zasądzenie świadczenia pieniężnego zarówno w przypadku, gdy jest on dłużnikiem osobistym, jak i wtedy, gdy odpowiada tylko rzeczowo (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 19/02, Lex nr 602311). Odpowiedzialność dłużnika hipotecznego ogranicza się do przedmiotu hipoteki. Zasądzając od niego na rzecz wierzyciela należność hipoteczną, sąd z urzędu powinien w wyroku zastrzec właścicielowi nieruchomości prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności. Podstawę prawną zawarcia takiego ograniczenia w wyroku stanowi art. 319 k.p.c.

Przystępując do oceny zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdza, że przeprowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe, było wystarczające i wbrew zarzutom apelującego pozwalało na ustalenie i obliczenie wysokości pozostałego do zapłaty zadłużenia, zarówno w zakresie należności głównej, jak i odsetek. Kluczowych informacji dostarczyła w tej sprawie opinia biegłej sądowej (główna oraz uzupełniająca) z zakresu bankowości. Opinie te w powiązaniu z zakresem zgłoszonego przez stronę powodową żądania, jej stanowiskiem prezentowanym w toku procesu i przedłożoną przez nią dokumentacją, dały należytą podstawę do zasądzenia kwoty wskazanej w punkcie I zaskarżonego wyroku.

Jeśli chodzi o sporządzoną w sprawie opinię, to przede wszystkim wskazać należy, że przeprowadzenie takiego dowodu w świetle okoliczności tej sprawy było uzasadnione. W sprawie pojawiła się wątpliwość co do prawidłowości przedłożonego przez stronę powodową wyliczenia dochodzonej wierzytelności i należyte jej rozstrzygnięcie, nie byłoby możliwe bez odwołania się do wiedzy fachowej. Celem postępowania cywilnego jest natomiast ustalenie prawdy (lub też maksymalne zbliżenie się do niej, por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 69/15, OSNC 2016/11/127) i taki cel występuje też w sprawach na tle rozliczeń związanych z zaciągniętym i częściowo spłaconym kredytem bankowym, zabezpieczonym hipotekami, przejętym następnie w trybie umowy cesji wierzytelności przez inny podmiot. W sytuacji istnienia sporu co do obliczenia zadłużenia, gdy prawidłowy osąd sprawy wymaga skorzystania z wiedzy specjalistycznej i zostanie przez stronę zgłoszony w tej mierze odpowiedni wniosek dowodowy, Sąd nie powinien oddalać takiego wniosku tylko z tej przyczyny, iż nie został on już zgłoszony w pozwie, czy też z tego powodu, że strona powodowa zaliczkę na tę opinię wpłaciła omyłkowo na rachunek innego sądu. Zadaniem Sądu jest bowiem ustalenie wysokości ciężącego na stronie zobowiązania, przy uwzględnieniu inicjatywy dowodowej po stronie powodowej, która w tym konkretnym przypadku miała miejsce (k. 203). Nie można w sposób skuteczny domagać się oddalenia powództwa tylko w oparciu o kwestie dotyczące momentu czasowego zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, czy kwestie formalne związane z procedurą uiszczenia zaliczki, w sytuacji istnienia zobowiązania na tle niespłaconego kredytu, wykazanego przez stronę powodową w pozwie co do zasady, a co do wysokości - w sposób nie do końca przekonujący. Przypomnieć należy, że Sąd jest także uprawniony do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.)

Wobec zarzutów apelacji trzeba też wskazać, że sporządzona w sprawie opinia dostarczyła wystarczających informacji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy. W sprawie została sporządzona opinia główna (k. 237-245) oraz dwie opinie uzupełniające (k. 284-288 i 309 -310). Zostały one przekonująco umotywowane z odwołaniem się do konkretnych dokumentów dotyczących umowy kredytu, zawarto w nich szereg wyliczeń w odpowiednich zestawieniach, a wyciągnięcie z nich wniosków co do wysokości zobowiązania pozwanego było możliwe, bez potrzeby zasięgania do kolejnej opinii uzupełniającej. Sąd ma bowiem obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy, gdy opinia, którą dysponuje, zawiera istotne luki, bo nie odpowiada

na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest gdy przedstawiona przez biegłego analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych i nie pozwala na poczynienie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Taka sytuacja nie miała miejsce w tej sprawie.

Wbrew przekonaniu apelującego opinia nie zawiera sprzeczności. Zmiany w przedstawionych w opinii głównej i uzupełniającej obliczeniach są wynikiem dokładnej analizy materiału dowodowego z uwzględnieniem zgłaszanych do niej uwag przez stronę pozwaną.

I tak, z pierwszej opinii sporządzonej przez biegłą M. M. wynika, że saldo kredytu po odjęciu kosztów wskazanych przez Sąd Okręgowy w tezie dowodowej (k. 213 v., które to koszty nie były ostatecznie przedmiotem sporu) i dokonanych wpłat wynosi 172 085, 27 zł. W toku sprawy i na skutek zgłaszanych zastrzeżeń przez stronę pozwaną, biegła dostrzegła przesłanki do obniżenia kwoty wskazanej jako saldo kredytu najpierw do kwoty 151 138, 83 zł (pod odjęciu: korekty kwoty udzielonego kredytu, kosztów pobranych nienależnie, nadpłaty odsetek i rozliczeniu wpłaty z dnia 30 lipca 2014 r., k. 286), a następnie do kwoty 150 464,05 zł (po uwzględnieniu korekt pomniejszających). Można ogólnie zauważyć, że w zakresie kwoty należności głównej biegła dokonała możliwie najpełniejszego jej obniżenia, przy braku w tej mierze sprzeciwu ze strony powodowej. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości co prawidłowości obliczeń, a i w samej apelacji w zakresie prawidłowości ustalenia tej kwoty nie można dopatrzeć się konkretnych zarzutów. Wypada przy tym wskazać, że w tej sprawie poza sporem pozostawał fakt zaciągnięcia kredytu przez R. W. i L. W. w dniu 28 października 2010 r. na kwotę 179 058, 80 zł, brak terminowej spłaty tego zadłużenia, wypowiedzenie umowy kredytu pismem z dnia 31 sierpnia 2012 r. (k. 37), gdzie w dacie wypowiedzenia należność główna została obliczona na kwotę 176 096,19 zł i wystawienie w dniu 5 lutego 2013 r. bankowego tytułu egzekucyjnego (k.42), nadanie temu tytułowi klauzuli wykonalności (k. 43), jak też prowadzenie w oparciu o ww. tytuł wykonawczy postępowania egzekucyjnego przez Komornika Sądowego i wyegzekwowanie na rzecz Banku (...) S.A. kwoty 21 117, 04 zł. Strona powodowa przedłożyła w tej sprawie obszerną dokumentację, w tym pochodzącą od Banku udzielającego kredytu, która to dokumentacja nie była negowana. W sprawie został też przedłożony (...), który co prawda ma obecnie walor dokumentu prywatnego, ale to w oparciu o ten tytuł była prowadzona w swoim czasie egzekucja komornicza. Wówczas dłużnicy nie kwestionowali tytułu wykonawczego, nie zgłaszali pod jego adresem żadnych zastrzeżeń i nie twierdzili, aby zobowiązanie po ich stronie nie istniało. Zgromadzone w tej sprawie dokumenty stanowiły też podstawę sporządzonej w sprawie opinii sądowej, były poddawane analizie przez biegłą i także biegła nie wskazywała na istnienie przesłanek pozwalających na ich zdyskredytowanie. Biegła w zakresie (...) wskazała jedynie na brak możliwości weryfikacji odsetek (o czym jeszcze będzie mowa). Przy takich okolicznościach faktycznych sprawy istnienie po stronie pozwanej należności do spłacenia nie mogło wzbudzać kontrowersji. Kwota główna tej należności została przekonująco obliczona przez biegłą sądową z odliczeniem wszystkich dokonanych wpłat i przy uwzględnieniu wskazań Sądu pierwszej instancji zakreślonych w tezie dowodowej. Zgodzić się należy zatem z ustaleniem, że należność główna opiewa na kwotę 150 464, 05 zł.

Jeśli chodzi natomiast o odsetki, to w tej mierze sytuacja nie przedstawiała się klarownie, co biegła sądowa dostrzegła w swej opinii. Spostrzeżeniu temu nie można jednak nadawać takiego znaczenia, jakie stara się przypisać pozwany. W żadnej mierze nie da się z niego wywieść, że powództwo powinno zostać oddalone. W zakresie kwoty głównej i tak nie byłoby to możliwe wobec uwag powyżej poczynionych, zaś odnośnie odsetek, wobec zgromadzonej dokumentacji - z tego względu - że ostatecznie dało się je obliczyć bez większych trudności.

I tak, jak zauważyła biegła sądowa, w zakresie odsetek uwzględnionych w (...) za okres 24.04.2012 r. do 04.02.2013 r. ustalonych na kwotę 19 784,12 zł, brak było informacji pozwalających na zweryfikowanie sposobu ich obliczenia (k. 239). W opinii uzupełniającej biegła podtrzymała to stanowisko wskazując, że ww. wskazane odsetki stanowią część sprzedanej wierzytelności, a brak jest informacji pozwalających na ustalenie ich prawidłowości – brak podstawy i wysokości zastosowanego oprocentowania (k. 285). Podobnie w dalszej opinii zostało zawarte takie stwierdzenie (k. 310) i chociaż biegła dokonywała obliczenia odsetek od należności głównej, to Sąd Okręgowy ostatecznie dokonał własnych obliczeń tej części roszczenia. Dokonując obliczeń Sąd ten dokonał rozbicia odsetek na trzy grupy, biorąc pod uwagę za punkt wyjścia kwotę należności głównej oraz uwzględniając zgłoszone w tej mierze żądanie powoda.

W pierwszej grupie, Sąd uwzględnił odsetki od kwoty 150 464, 05 zł za okres od 10 października 2012 (dzień następny, po upływie okresu wypowiedzenia umowy) do dnia 4 lutego 2013 r. (dzień poprzedzający wystawienie (...)) i zgodnie z wyczeniem zaprezentowanym na k. 331 uzyskał kwotę 9 728,63 zł. Tak obliczone odsetki, są to odsetki za zadłużenie przeterminowane i znajdują oparcie w § 2 ust. 10 umowy kredytowej, zgodnie z którym roczna stopa procentowa dla zadłużenia przedterminowego na dzień sporządzenia umowy wynosi 20% (k. 180). W tym miejscu należy zauważyć, że data 24 kwietnia 2012 r., wskazana w (...), nie została wyjaśniona i przyjęcie daty 10 października 2012 r. jako daty początkowej było prawidłowe. Z całą pewnością w tej dacie zobowiązanie było już przeterminowane.

W drugiej grupie, Sąd Okręgowy zawarł odsetki za okres od dnia 5 lutego 2013 r. do dnia 16 grudnia 2015 r., czyli za okres od wystawienie (...) do daty cesji wierzytelności. Prawidłowo w tym zakresie za punkt wyjścia Sąd ten przyjął zapisy umowy kredytowej (k. 28), które określały stopę procentową dla kredytów przeterminowanych jako równą czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP i wskazywały, że okres zadłużenia przeterminowanego jest liczony od dnia następnego po powstaniu zadłużenia przedterminowego do dnia spłaty tego zadłużenia łącznie. (...) o stopie kredytu lombardowego, która ulegała zmianom dostarczyła opinia biegłej sądowej (tabela, k. 240-241), zaś obliczenia Sądu uwidocznione na k. 332, dały kwotę 61 154, 35 zł. W tym względzie powód wnosił jednak o zasądzenie kwoty 54 446,51 zł, co dostrzegł i uwzględnił Sąd Okręgowy. Warto dodać, że w omawianym okresie, to jeszcze Bank był wierzycielem i uprawnienie do domagania się odsetek w oparciu o postanowienia umowy kredytowej, nie wywoływało wątpliwości.

Za kolejny okres tj. od 17 grudnia 2015 r. do 23 sierpnia 2017 r. strona powodowa domagała się już tylko odsetek ustawowych za opóźnienie, które są niższe od odsetek wynikających z umowy. W tym zakresie obliczenia (k. 333) doprowadziły Sąd Okręgowy do kwoty 17 837, 20 zł.

Suma powyższych kwot wynosi 82 012,34 zł i prawidłowo została zasądzona przez Sąd pierwszej instancji. W tej części roszczenie powoda (znalazło oparcie w przedstawionej dokumentacji pochodzącej od Banku, która nie była w tej sprawie podważana (do dnia 16 grudnia 2015) oraz w art. 481 § 1 i 2 k.c. (od dnia 17 grudnia 2015 r.).

Po dodaniu do kwoty 82 012,34 zł ww. kwoty stanowiącej należność główną otrzymujemy kwotę zasądzoną zaskarżonym wyrokiem tj. 232 476,39 zł. Nie ma przy tym racji apelujący, iż Sąd Okręgowy orzekł ponad żądanie. Stanowisko strony powodowej wyrażone na rozprawie (k. 301) nie stanowiło zmiany powództwa. Pełnomocnik powoda odniósł się w nim do opinii uzupełniającej (drugiej w kolejności) i stwierdził, że zobowiązanie pozwanego wynosi tyle, co w opinii. Oświadczył, że kapitał i skapitalizowane odsetki wynoszą 151 138, 33 zł. Takiego oświadczenia, co do stanu faktycznego, nie można utożsamiać z cofnięciem powództwa ponad tę kwotę. Zgodnie z art. 193 § 2¹ k.p.c. z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Nie jest przy tym zmianą powództwa jedynie bliższe określenie lub uzupełnienie jego podstawy faktycznej, czy też zaakceptowanie wniosków wynikających z opinii biegłego, wyprowadzonych w oparciu o przedłożony materiał dowodowy. Poza tym, skuteczne cofnięcie powództwa wymagałoby, z uwagi na etap sprawy, albo zrzeczenia się roszczenia albo zgody pozwanego (art. 203 § 1 i 2 k.p.c.), co nie miało miejsca. Reasumując, zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jest bezpodstawny.

Nie mógł odnieść skutku wniosek apelacji o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty. Okoliczności tej sprawy nie są wystarczające do zastosowania art. 320 k.p.c. Zgodnie z zapatrywaniami orzecznictwa, rozważając zastosowanie art. 320 k.p.c. sąd musi brać pod uwagę interesy obu stron, a także skutki, jakie orzeczenie spowoduje w ich sferze prawnej i życiowej. Z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się ze zobowiązania w możliwym do przyjęcia przez wierzyciela terminie. Uwzględnienie wniosku dłużnika jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. W przeciwnym razie bowiem ani dłużnik nie odczuwa ulgi, ani wierzyciel nie zostaje należycie zaspokojony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 stycznia 2019 r., V ACa 334/18, LEX nr 2634991).

Zaproponowane przez pozwanego raty są zbyt niskie, aby wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie w rozsądnym terminie, zaś przedstawiana przez apelującego sytuacja nie przekonuje, iż byłby on w stanie wywiązywać się z przedstawionej propozycji. Strona powodowa w odpowiedzi na apelację zdecydowanie sprzeciwiała się rozłożeniu należności na raty, wskazując na brak racjonalnych przesłanek ku temu oraz eksponując potrzebę ochrony swego interesu, jako wierzyciela. Realia tej sprawy nie pozwalają na skuteczne odparcie tej argumentacji.

Mając powyższe na uwadze apelację oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 102 k.p.c. Biorąc pod uwagę, wartość przedmiotu zaskarżenia, koszty zastępstwa prawnego w tej sprawie to kwota 8100 zł (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz. U. 2018 r., poz. 265). Mając na uwadze bardzo trudną sytuację osobistą, rodzinną i materialną pozwanego Sąd Apelacyjny obciążył pozwanego tylko częścią tej kwoty, tj. kwotą 1000 zł. W toku procesu, po ciężkiej chorobie zmarła żona pozwanego, pozwany zajmuje się niepełnosprawnym synem. Na skutek trudnej sytuacji przeszedł załamanie nerwowe, na co dzień korzysta z pomocy finansowej córki. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie dostrzegł podstaw do całkowitego odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami przegranego postępowania apelacyjnego. Pozwany korzystał z pomocy pełnomocnika i powinien był zdawać sobie sprawę z możliwych kosztów, tym bardziej, że apelacja została wywiedziona w sytuacji sporządzenia przez Sąd Okręgowy dokładnego i wnikliwego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

(...)